

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa S. K., R. Y. i M. K.  
przeciwko Szpitalowi Powiatowemu w W. - Samodzielnemu Zespołowi Publicznych  
Zakładów Opieki Zdrowotnej z siedzibą w W.  
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Zakładu Ubezpieczeń  
S.A. w W.  
o zadośćuczynienie, rentę, odszkodowanie i ustalenie,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 kwietnia 2017 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 18 stycznia 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),  
przedstawia do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego  
zagadnienie prawne:

**Czy roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448  
w związku z art. 24 § 1 k.c. przysługuje osobom bliskim  
poszkodowanego także wtedy, gdy na skutek czynu  
niedozwolonego poszkodowany doznał poważnego uszczerbku  
na zdrowiu?**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od Szpitala Powiatowego w W. – Samodzielnego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej na rzecz małoletniej S. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 400.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, tytułem renty kwoty po 1700 zł miesięcznie poczynając od 21 marca 2009 r., tytułem odszkodowania kwotę 2.144 zł z odsetkami jak wyżej i ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody jakie mogą w przyszłości powstać u powódki na skutek błędnego przeprowadzenia porodu. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz rodziców małoletniej tytułem zadośćuczynienia: na rzecz R. Y. kwotę 70.000 zł z odsetkami jak wyżej i na rzecz M. K. kwotę 30.000 zł, z odsetkami jak wyżej; oddalił w pozostałej części powództwa i orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych. Wyrok ten zaskarżyli powodowie oraz pozwany i interwenient uboczny po stronie pozwanej - Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. w W.. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 18 stycznia 2016 r. oddalił apelacje pozwanego i interwenienta ubocznego, uwzględnił w całości apelacje rodziców małoletniej i częściowo jej apelację, w następstwie czego na rzecz małoletniej zasądził tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 800.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 sierpnia 2012 r., tytułem odszkodowania dalszą kwotę 3.920 zł z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2009 r. i tytułem renty dalszą kwotę po 2700 zł miesięcznie poczynając od 21 marca 2019 r. Ponadto, zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz matki małoletniej dalszą kwotę 230.000 zł z odsetkami od kwoty 80.000 zł od 21 maja 2009 r. i od kwoty 150.000 zł od 17 sierpnia 2012 r. a na rzecz ojca małoletniej - dalszą kwotę 170.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 40.000 zł od dnia 21 maja 2009 r. i od kwoty 130.000 zł od dnia 17 sierpnia 2012 r. oraz orzekł o kosztach postępowania w obu instancjach.

Z ustaleń faktycznych, które legły u podstaw tych rozstrzygnięć wynikało, że R. Y. i M. K. są obywatelami Federacji Rosyjskiej, przyjechali do Polski w sierpniu 2007 r., powódka była wówczas w trzecim miesiącu ciąży. Od września 2007 r. poddawała się badaniom kontrolnym w pozwanym Szpitalu. W dniu 20 stycznia 2008 r. o godzinie 18.00 rozpoczęła się akcja porodowa. Drastyczne zaniedbania

lekarzy w czasie porodu, w tym zaniechanie natychmiastowego przeprowadzenia cesarskiego cięcia mimo jasnego obrazu KTG, że dziecko umiera, przeprowadzenie porodu kleszczowego co najmniej pół godziny później niż powinno nastąpić cesarskie cięcie przesądziły o przypisaniu pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki tych zachowań. W chwili urodzenia stan dziecka był krańcowo ciężki, małaletnia powódka w skali Apgar uzyskała 0 - 3 pkt. Doznała uszkodzenia mózgu w następstwie czego cierpi na małogłowie, czterokończynową postać mózgowego porażenia dziecięcego z bardzo znacznym upośledzeniem rozwoju umysłowego, ma lekoodporną padaczkę, nie mówi, nie siedzi, nie przekręca się na boki, nie kontroluje czynności fizjologicznych, cierpi na refluks żołądkowo - przełykowy, ma zez zbieżny, nie je samodzielnie, nie żuje pokarmu, ma zaburzenia połykania, wydaje nieartykułowane dźwięki sygnalizujące stan emocjonalny - zadowolenie, dyskomfort, rozdrażnienie, wymaga stałej opieki; jej stan nie rokuje poprawy. Po urodzeniu była wielokrotnie hospitalizowana. Powyższe skłoniło Sąd Okręgowy do zasądzenia, na podstawie art. 444 § 1 w związku z art. 445 § 1 k.c. na rzecz małaletniej zadośćuczynienia w kwocie 400.000 zł, a Sąd Apelacyjny - z uwagi na bezmiar szkód - do podwyższania tej kwoty o dalszą kwotę 800.000 zł, łącznie do wysokości 1.200.000 zł. Przepisy art. 444 § 1 i § 2 k.c. stały się również podstawą zasądzenia na rzecz małaletniej odszkodowania i renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Ponadto Sądy obu instancji przyjęły, że rodzice małaletniej powódki mogą skutecznie, każdy na swoją rzecz, domagać się, na podstawie art. 23, art. 24 i art. 448 k.c. zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie ich dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, które w tym wypadku nie zostały co prawda zerwane ale, uwzględniając stan zdrowia małaletniej powódki, powodowie zostali pozbawieni realnej możliwości kształtowania prawidłowych relacji rodzinnych z ich dzieckiem. Skala cierpień jakie w związku z tym doznają, uzasadniała, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podwyższenie kwot zasądzonych z tego tytułu przez Sąd pierwszej instancji, do kwot, łącznie, 200.000 zł i 300.000 zł.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części zasądzającej na rzecz małaletniej powódki dalszą kwotę z tytułu zadośćuczynienia to jest w zakresie kwoty 800.000 zł i w części dotyczącej roszczenia R. Y. oraz M. K. o zadośćuczynienie za naruszenie ich dobra

osobistego w postaci więzi rodzinnej. Skarżący domagał się uchYLENIA wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji małoletniej powódki w zakresie żądania podwyższenia kwoty zadośćuczynienia. W odniesieniu natomiast do rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu zasądzonemu na rzecz rodziców małoletniej, skarżący domagał się oddalenia ich apelacji w zakresie kwot 230.000 zł i 170.000 zł oraz zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa w zakresie kwot przez ten Sąd orzeczonych to jest 70.000 zł i 30.000 zł. Zarzuty kasacyjne skarżącego związane z roszczeniem rodziców małoletniej o zadośćuczynienie koncentrują się na zarzucie naruszeniu art. 23, art. 24 w związku z art. 448 k.c., a także art. 361 § 1 w związku z art. 445 § 1 i w związku z art. 448 k.c. oraz samodzielnie art. 445 § 1, art. 448 k.c. i zmierzają do wykazania, że w sytuacji, w której następstwem czynu niedozwolonego nie jest śmierć poszkodowanego a jedynie uszczerbek na zdrowiu, choćby istotny, bliskim poszkodowanego nie przysługuje zadośćuczynienie oparte na przepisach o ochronie dóbr osobistych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, powziął poważne wątpliwości prawne co do wykładni przepisów prawa materialnego wskazanych jako naruszone w skardze kasacyjnej, formułując w związku z tym zagadnienie prawne: „czy roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. przysługuje osobom bliskim poszkodowanego także wtedy, gdy na skutek czynu niedozwolonego poszkodowany doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu?”

Za ugruntowane uznać należy obecne orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że śmierć osoby poszkodowanej czynem niedozwolonym może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej. To dobro osobiste ujmowane jest nie tylko jako więź rodzinna, ale nadto jako więź emocjonalna łącząca osoby bliskie z kręgu rodziny, a także jako dobro osobiste wyrażające się prawem do życia w pełnej rodzinie, prawo do życia w związku małżeńskim a także jako szczególna więź rodziców z dziećmi. Tak więc, w dotychczasowej judykaturze, dobro osobiste ulegające naruszeniu w

przypadku śmierci osoby bliskiej bywa różnie nazywane, jednakże Sąd Najwyższy wskazuje, że rozbieżność ta ma charakter pozorny i nie powodowała rozbieżności przy stosowaniu prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, nr 12, poz. 124).

Ponieważ zgodnie z art. 24 k.c., ochrony dóbr osobistych domagać się może ten czyje dobro zostało naruszone, przyjęcie, że istnieje podlegające sądowej ochronie dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych implikuje ocenę, iż realizujący tę ochronę powód jest bezpośrednio poszkodowanym. Pogląd, że chodzi o własne dobro osobiste osób najbliższych i o zadośćuczynienie z tytułu własnej krzywdy tych osób wydaje się być poglądem już w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowanym (por. uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10 i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.).

Powyższe uwagi przedstawiają się jako istotne przy uwzględnieniu, że od 3 sierpnia 2008 r. (art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731) obowiązuje art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zważywszy, że odstąpiono od ujmowania krzywdy jako cierpienia z powodu utraty osoby bliskiej na rzecz koncepcji odrębnego dobra osobistego w postaci emocjonalnej więzi rodzinnej pomiędzy osobami najbliższymi, przyjmuje się, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia osobom najbliższym stanowi art. 448 k.c. (por. uchwały z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 oraz wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, nie publ., z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). Jeżeli natomiast czyn sprawczy skutkujący śmiercią poszkodowanego nastąpił po 3 sierpnia 2008 r., wyrażono pogląd, że nowelizacja art. 446 k.c. (przez dodanie § 4) nie pozbawiła najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości

dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Mogą oni zatem swoje żądanie opierać zarówno na art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c., przy czym ten pierwszy przewiduje na ich rzecz ułatwienia dowodowe (por. uzasadnienie uchwały III CZP 32/11). Ponadto, jak wskazano w uzasadnieniu uchwały III CZP 76/10, ustawodawca przez unormowanie ujęte w § 4 art. 446 k.c. dokonał zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie do najbliższych członków rodziny kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia w razie śmierci poszkodowanego czynem niedozwolonym. Nie można też nie dostrzec, że regulacją tą wprost ograniczono możliwość zasądzenia zadośćuczynienia tylko do sytuacji, gdy dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej doznało uszczerbku przez jej zerwanie na skutek śmierci poszkodowanego.

Artykuł 446 § 4 k.c. nasuwa pytanie o dopuszczalność roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., gdy poszkodowany czynem niedozwolonym żyje, doznał jednak poważnego uszczerbku na zdrowiu. Obcujący z tak poszkodowanym jego bliscy doznają niewątpliwie cierpienia, jednakże kwestią jest, czy cierpienie to ma doznawać rekompensaty.

Dobro osobiste dla uzyskania ochrony przez bezprawnymi naruszeniami powinno być nie tylko nazwane, ale też skonkretyzowane przez wskazanie jego istotnych cech, a więc oznaczenia jego treści.

W odniesieniu do dobra osobistego, o które chodzi, mimo posługiwania się różnymi jego nazwami, zgodzić się trzeba ze stanowiskiem, że chodzi o więź o silnym charakterze emocjonalnym, przy czym w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy są to więzi rodzinne. W innych okolicznościach może powstać wątpliwość, czy w pojęciu tym będą się mieścić również więzi analogiczne do rodzinnych, istniejące w związkach niebędących z formalnego punktu widzenia rodziną. Niezależnie jednak od samej nazwy, okoliczności sprawy nakazują wyjaśnić, jaka jest treść tego dobra. Od ustalenia bowiem jego treści zależy odpowiedź, czy dobro osobiste, o którym mowa, a więc niewątpliwie silne więzi rodzinne łączące rodziców z dzieckiem, doznają naruszenia, gdy nie dochodzi do ich zerwania ponieważ poszkodowany żyje, jednakże jego stan zdrowia uniemożliwia wykształcenie takich relacji rodzinnych jakie zwykle są oczekiwane w prawidłowo funkcjonującej rodzinie.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że pojęcia: więzi zwykłe, typowe, są pojęciami z języka potocznego, są nieostre i wypełnienie ich zakresu zależy od uwarunkowań środowiskowych. Potrzeba zatem wyznaczenia treści dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej przedstawia się więc jako uzasadniona.

Art. 446 § 4 k.c. wskazuje, że ustawodawca udzielił ochrony temu dobru osobistemu, o którym mowa, tylko w razie zerwania więzi przez śmierć.

Za wykładnią szerszą, dopuszczającą przyznanie najbliższym, na podstawie z art. 448 w związku z art. 24 k.c., roszczenia o zadośćuczynienie w razie doznania przez poszkodowanego istotnego uszczerbku na zdrowiu i to zarówno gdy czyn sprawczy miał miejsce przed jak i po 3 sierpnia 2008 r., opowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 9 sierpnia 2016 r. II CSK 719/15 i z dnia 10 lutego 2017 r. V CSK 291/16, powołując m.in. względy słusznościowe i ochronę rodziny przewidzianą już w przepisach rangi konstytucyjnej. Przeciwno takiej wykładni przemawia brzmienie art. 446 § 4 k.c. a także i to, że co prawda życie członków rodziny poszkodowanego, który doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu, ulega pogorszeniu to jednak ich więź z poszkodowanym zostaje zachowana. Członkowie rodziny poszkodowanego nie tracą tym samym dobra osobistego jakim jest więź rodzinna, staje się ona jedynie więzią niewątpliwie innego rodzaju, wyrażana jest w inny sposób. Nie można jednak twierdzić, że jest to więź gorsza. Jej odmiennność polega na konieczności dostosowania oczekiwań do stanu zdrowia poszkodowanego. Jednakże to, że są to oczekiwania inne niż były w odniesieniu, jak w sprawie niniejszej, do dziecka zdrowego, nie powinno podlegać rekompensacie. Stan zadowolenia z życia rodzinnego nie jest prawnie gwarantowany. Zwrócić przy tym należy uwagę, że przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nakładają na rodziców względem dziecka (i dziecka względem rodziców a także na małżonków względem siebie) obowiązki niesienia pomocy, wspierania się (art. 23, art. 87, art. 91, art. 95, art. 103 k.r.o.). Wyobrażenia i uczucia członków rodziny na temat optymalnej, czy wolnej od stresu wizji więzi rodzinnych, swoich praw i obowiązków wynikających z tych obowiązków, sposobu sprawowania pieczy na dzieckiem, braku możliwości utrzymywania kontaktów z dzieckiem w ogóle nie zmieniają w sposób prawnie doniosły ukształtowanej ustawowo więzi rodzinnoprawnej.

Ponadto, ocena, jaki stan zdrowia poszkodowanego już uzasadnia przyjęcie, że dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych doznało uszczerbku, a jaki na taką oceną jeszcze nie pozwala, cechowałby uznaniowość, żeby nie powiedzieć dowolność.

Powyższe argumenty uzasadniają wniosek, że w obowiązujących przepisach brak jest podstawy prawnej dla zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę polegającej na cierpieniach psychicznych, którą ponosi członek rodziny w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby najbliższej; powyższe wymagałoby interwencji ustawodawcy.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.) orzekł, jak w sentencji.

aj

r.g.